



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Marcin Łochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 13 listopada 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z 22 lutego 2023 r., I ACa 971/22,
w sprawie z powództwa B.W. i W.K.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz B.W. i W.K.
po 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych z odsetkami
wynikającymi w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za
czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia wyroku
zobowiązanemu do dnia zapłaty z tytułu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Marcin Krajewski

Joanna Misztal-Konecka

Marcin Łochowski

k.w.

UZASADNIENIE

1. B.W. i W.K. w pozwie skierowanym przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W. domagali się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważnej umowy kredytu hipotecznego nr [...], zawartej [...] 2006 r. w L.

Powodowie wywiedli, że umowa kredytu hipotecznego łącząca strony procesu jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”), ponieważ w chwili zawierania umowy strony nie znały rzeczywistej wysokości kredytu, a ustalenie tej kwoty następowało zgodnie z kursem kupna CHF w dniu uruchomienia kredytu. Ponadto powodowie zawarli tę umowę jako konsumenci, a umowa zawierała niedozwolone klauzule umowne. W ocenie powodów § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy zawierają postanowienia, które kształtują prawa i obowiązki stron sprzecznie z prawem, wprowadzając rażącą dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść strony będącej konsumentem. Pozwany zagwarantował sobie możliwość jednostronnego kształtowania obowiązków powodów, która to możliwość nie doznaje żadnych formalnych ograniczeń oraz nie podlega żadnej kontroli ze strony powodów. Postanowienia te są zarówno nieuczciwe, jak i nietransparentne.

2. Wyrokiem z 30 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił, że nie istnieje między B.W. i W.K. a Bankiem spółką akcyjną w W. stosunek prawny wynikający z nieważnej umowy kredytu hipotecznego [...], zawartej przez strony [...] 2006 r. (pkt I) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt II).

3. Wyrokiem z 22 lutego 2023 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację pozwanego banku (pkt I) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II).

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, z których dla rozstrzygnięcia skarg kasacyjnych najistotniejsze są następujące:

W 2006 r. powodowie chcieli kupić lokal mieszkalny. Na realizację tego zakupu potrzebowali dofinansowania w postaci kredytu hipotecznego. W tym celu powód udał się do placówki Banku. Podczas rozmowy z pracownikiem tego banku otrzymał wyłącznie informację co do oferty takiego kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Kredyt indeksowany do kursu franka szwajcarskiego został zaprezentowany powodowi jako najkorzystniejszy i przedstawiony jako dobry dla niego i jego żony, a frank szwajcarski określono jako najbardziej stabilną ze wszystkich walut. Pracownik banku nie wyjaśnił znaczenia klauzul indeksacyjnych i w ogóle konstrukcji umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej.

Wniosek powodów o przyznanie kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego w kwocie 450 000 zł został rozpatrzony pozytywnie. Nikt z przedstawicieli (pracowników) banku przed podpisaniem umowy kredytu nie przedstawiał powodom historii kursu tej waluty, nie wyjaśnił im w sposób zrozumiały, co oznacza spread walutowy, nie zaprezentował mechanizmu obliczania kursu walut. Powód był przekonany, że decyduje się na bezpieczny i opłacalny kredyt hipoteczny, który nie niesie ze sobą w przyszłości dużego ryzyka. Postanowienia umowy kredytu nie były indywidualnie uzgadniane przez bank z powodami.

W dniu [...] 2006 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego nr [...], indeksowanego kursem franka szwajcarskiego (CHF). Powodowie zapoznali się z treścią umowy w dniu jej podpisania. Umowa została sporządzona według wzorca sporządzonego przez bank. Postanowienia przedstawionej im do podpisania umowy nie podlegały zmianom i negocjacjom.

Umowa wskazywała, że bank udziela kredytobiorcom kredytu w kwocie 450 000 zł. Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach bank miał wysłać do kredytobiorcy pismo o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według tabeli kursów walut obcych obowiązującej w Banku w dniu uruchomienia kredytu/transzy; przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały mieć wpływ na

wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Jako cel kredytu wskazano modernizację i remont domu (30 000 zł), refinansowanie kosztów poniesionych na nabycie prawa własności budowanej przez dewelopera nieruchomości (8000 zł), nabycie prawa własności budowanej przez dewelopera nieruchomości (412 000 zł).

Okres kredytowania określono na 336 miesięcy. Kredytobiorcy zobowiązali się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 umowy w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku. W celu zabezpieczenia spłaty kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną do sumy 765 000 zł.

W dniu 1 września 2006 r. strony zawarły aneks numer 1 do umowy, podwyższający kwotę kredytu do 500 000 zł. Wyplacony małżonkom K. kredyt jest nadal przez nich spłacany.

W dniu zawarcia umowy powodowie nie byli świadomi jej wad prawnych, skutkujących bądź nieważnością umowy w całości, bądź niedozwolonym charakterem klauzuli waloryzacyjnej. W związku z tym nie wiedzieli, że nie byli zobowiązani do świadczenia w wysokości podanej przez bank. Po uzyskaniu pewnej wiedzy w tym przedmiocie powodowie, pismem z 5 czerwca 2020 r., zwrócili się do banku o informację w zakresie warunków udzielania i spłaty kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej CHF na dzień zawarcia umowy. Jednocześnie wnosili o konwersję przedmiotowej umowy w drodze aneksu na kredyt hipoteczny w walucie polskiej (PLN).

W odpowiedzi bank, w piśmie z 13 sierpnia 2020 r., poinformował powodów o braku podstaw do uwzględnienia ich wniosku. W okresie od zawarcia umowy kredytu do 2020 r. nastąpił znaczny, bo ponad dwukrotny, wzrost kursu franka szwajcarskiego do złotego polskiego.

Powodowie są w pełni świadomi konsekwencji stwierdzenia nieważności umowy kredytu, ale pomimo tego wnoszą o stwierdzenie jej nieważności.

4. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że zgłoszone przez pozwanego wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny finansów i bankowości oraz

rachunkowości, jak również o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, były zbędne dla rozstrzygnięcia, a także zmierzały do przedłużenia postępowania. Sąd drugiej instancji stwierdził, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zmierzał do ogólnego przedstawienia kwestii polityki kredytowej pozwanego banku, jak również wyliczenia rat kredytu, a żadna z tych kwestii nie była niezbędna dla oceny zarzutu nieważności umowy. Kluczową kwestią w kontekście ustalenia nieważności umowy było bowiem dokonanie ustaleń co do treści umowy i okoliczności jej zawarcia. Sąd drugiej instancji stwierdził także, że nie było sporne, iż świadkowie wskazani przez pozwanego nie uczestniczyli w zawieraniu umowy z powodami; bezsporna była także procedura udzielania kredytu w pozwanym banku.

Sąd Apelacyjny zgodził się z oceną prawną żądania powodów dokonaną przez Sąd Okręgowy. Przede wszystkim uznał za Sądem pierwszej instancji, że kredytobiorcy mają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, ponieważ jedynie wyrok odnoszący się w sentencji do przeciwstawnych stanowisk stron o ważności lub nieważności umowy prowadzi do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy umowa kredytu wiąże kredytobiorcę, a jeżeli tak, to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinien ją wykonywać.

Ponadto Sąd drugiej instancji stwierdził, że ważność tzw. frankowych umów kredytu należy badać na płaszczyznach, takich jak ich zgodność z ustawą, sprzeczność z zasadami współżycia społecznego oraz posłużenie się w umowie niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Analizując kryterium zgodności z ustawą, Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że wprawdzie w dacie zawierania przez powodów umowy kredytu nie obowiązywały jeszcze przepisy regulujące typ umowy o kredyt indeksowany, gdyż zostały one wprowadzone dopiero nowelizacją art. 69 pr.bank. przez ustawę z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa antyspreadowa”), to jednak w okresie przed wskazaną nowelizacją dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt indeksowany, tyle że funkcjonowały one wówczas jako umowy nienazwane. Ponadto stwierdził, że postanowienie umowy kreujące świadczenie kredytobiorcy z odwołaniem do tabel kursowych sporządzanych samodzielnie przez kredytodawcę bez żadnych

obiektywnych kryteriów jest na tyle nietransparentne, że obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem, naruszając równorzędność stron, co jest niewątpliwie sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego w europejskim kręgu kulturowo-prawnym.

Sąd drugiej instancji wskazał także, że przy zawieraniu ocenianej umowy kredytobiorcom świadomie przedstawiano jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego, z nadmiernym koncentrowaniem się (w aspekcie informacyjnym) na kwestii niskiej (ówcześnie) raty kapitałowej i ukrywając wiedzę o ryzyku dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta. Jedną z konsekwencji związania kwoty kredytu z kursem waluty obcej jest zmiana zadłużenia pozostającego do spłaty i w praktyce okazywało się, że pomimo wieloletniej spłaty rat kredytu przez powodów nadal pozostawała do spłacenia kwota znacznie wyższa od wypłaconej przez kredytodawcę. W ocenie Sądu Apelacyjnego ta immanentna właściwość kredytu indeksowanego do waluty obcej nie jest intuicyjna dla przeciętnego odbiorcy i odbiega od właściwości standardowego kredytu złotowego, w którym kwota pozostała do spłaty praktycznie zawsze maleje z upływem czasu, przy spłacaniu kolejnych rat. Nie sposób także pominąć konkluzji, że jeżeli kurs waluty przekroczy podawany przez bank poziom (obejmowany symulacjami w fazie negocjowania umowy kredytu), to kredyt indeksowany do obcej waluty staje się nieopłacalny w porównaniu do kredytu w walucie krajowej, krańcowo prowadząc kredytobiorcę do katastrofy finansowej. O tych aspektach umowy żaden z banków polskich jednak nie informował w pierwszej dekadzie XXI wieku. W konsekwencji Sąd drugiej instancji stwierdził, że kredytujący powodów bank niewątpliwie naruszył obowiązki informacyjne i nadużył swej silniejszej pozycji kontraktowej wyłącznie w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, naruszając zasady uczciwego obrotu i lojalności, a to oznacza, że oceniana umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W końcu, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny uznał, że w zawartej przez powodów umowie znajdowały się abuzywne klauzule indeksacyjne, przyznające przedsiębiorcy prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń stron oraz nieokreślające zakresu możliwego ryzyka kursowego. Stwierdzając abuzywność klauzul w zawartej przez powodów umowie

kredytu, Sąd ten wywiódł, że umowa bez tych postanowień nie może dalej wiązać stron, gdyż zabrakłoby w niej zasadniczych elementów, związanych z określeniem świadczeń stron. Utrzymywanie umowy w kształcie okrojonym sztucznie tworzyłoby stosunek zobowiązaniowy, którego ówczesnie strony nie chciały wykreować, a zatem naruszałoby ich swobodę zawierania umów z art. 353¹ k.c.

Sąd drugiej instancji nie zgodził się również ze stanowiskiem pozwanego co do tego, że nawet w sytuacji stwierdzenia abuzywności klauzul umownych dotyczących indeksacji kredytu, umowa powinna w pozostałej części obowiązywać, a zamiast klauzuli indeksacyjnej mógłby znaleźć zastosowanie średni kurs CHF ogłaszany przez NBP, co mogłoby mieć miejsce przy zastosowaniu w szczególności art. 358 § 2, art. 65 § 1 i 2 oraz art. 353¹ k.c.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że powodowie mają pełną świadomość skutków stwierdzenia nieważności umowy, kategorycznie wykluczyli możliwość kontynuowania umowy przy pozostawieniu w mocy klauzul abuzywnych, jak też przy ich konwersji. Wskazywali również stanowczo, że są przygotowani finansowo na wzajemne rozliczenia stron w razie ustalenia nieważności umowy kredytu, wobec czego należy uznać, że stwierdzenie nieważności tej umowy nie doprowadzi do niekorzystnych dla nich skutków w aspekcie ekonomicznym.

Sąd drugiej instancji wskazał także, że w toku postępowania apelacyjnego pozwany podniósł zarzut zatrzymania. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w sytuacji, gdy umowa kredytu nie jest umową wzajemną, zarzut zatrzymania nie może być zastosowany.

5. Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiódł pozwany bank, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: art. 189 k.p.c.; art. 496 w zw. z art. 497 k.c.; art. 58 § 2 k.c.; art. 385¹ § 1-3 w zw. z art. 385² k.c.; art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”); art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a i b ustawy antyspreadowej w zw. z art. 316 § 1 oraz art. 391 § 1 k.p.c. Ponadto zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 235² § 1 pkt 2

w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c., a także art. 235² § 1 pkt 2 w zw. z art. 227 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Ponadto skarżący sformułował kilka dodatkowych wniosków ewentualnych.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie domagali się jej oddalenia i zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Skarżący podnosi w skardze kasacyjnej zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego. W okolicznościach niniejszej sprawy, w pierwszej kolejności, uwaga Sądu Najwyższego musi zwrócić się ku zarzutowi naruszenia prawa materialnego. Dopiero bowiem przesądzenie o niezasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego lub o braku wpływu naruszenia prawa materialnego na rozstrzygnięcie czyni celowym rozważenie zarzutów naruszenia prawa procesowego.

8. Pozwany postawił przede wszystkim zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powodowie posiadali interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, podczas gdy powodowie mogli wytoczyć powództwo o świadczenie, w którym jedną z przesłanek rozstrzygnięcia byłoby ustalenie istnienia (ważności) umowy kredytu. Zarzut ten nie jest zasadny. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny przekonująco uzasadnił, dlaczego ewentualne powództwo o zwrot świadczenia spełnionego przez powodów nie doprowadziłoby do pełnego wyjaśnienia ich sytuacji na przyszłość.

Przypomnieć przy tym należy, że zagadnienie interesu prawnego w kontekście tzw. spraw frankowych było już przedmiotem poszerzonej analizy Sądu Najwyższego. Opowiedziano się w tym zakresie za szerokim pojmowaniem interesu prawnego, o ile powód wykaże, że wyrok ustalający wywoła takie konsekwencje prawne w stosunkach między stronami, w wyniku których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie, nie będzie budziła wątpliwości, co spowoduje w konsekwencji, iż zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych praw

i obowiązków stron oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości. Ocena istnienia interesu prawnego musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie. Interes prawny wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda musi być analizowany przy założeniu uzyskania orzeczenia pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wyroku oddalającego powództwo powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej na innej drodze (w inny sposób), np. za pomocą wniesienia powództwa o zasądzenie (zob. np. wyrok SN z 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, wraz z powołanym w nim orzecznictwem).

Należy więc uznać, że powodom przysługuje interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu. Dopiero ostateczne rozstrzygnięcie w zakresie powództwa o ustalenie nieważności umowy kredytu zniesie stan niepewności powodów (kredytobiorców) co do zasadności uiszczania rat, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił, i sposobu rozliczenia umowy. Wyrok odnoszący się jedynie do roszczenia dotyczącego zapłaty nie zakończyłby w definitywny sposób powstałego między stronami sporu. Kwestia wzajemnego rozliczenia jest bowiem konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy (zob. wyrok SN z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 44). Oznacza to, że słusznie Sąd Apelacyjny uznał, iż wyłącznie wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego jest w stanie usunąć w sposób kompletny stan niepewności istniejący między stronami.

9. Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 496 w zw. z art. 497 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zarzut zatrzymania podniesiony przez bank w piśmie procesowym z 20 grudnia 2022 r. jest bezskuteczny. Sąd Apelacyjny trafnie nie uwzględnił zarzutu zatrzymania zgłoszonego przez pozwanego, choć nie w pełni można podzielić przedstawioną dla uzasadnienia tego stanowiska argumentację. Kluczowe znaczenie ma bowiem nie to, czy umowa kredytu jest umową wzajemną, czy też nie, lecz to, że w przypadku powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego podniesienie zarzutu

zatrzymania świadczenia nie ma i nie może mieć żadnego znaczenia, gdyż powód nie dochodzi wówczas spełnienia żadnego świadczenia, które można byłoby zatrzymać.

10. Zarzuty naruszenia art. 58 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że umowa kredytu jest nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, wobec naruszenia przez bank obowiązków informacyjnych i nadużycia swej silniejszej pozycji kontraktowej, oraz art. 385¹ § 1-3 w zw. z art. 385² k.c. przez uznanie, że postanowienia umowy kredytu naruszają w sposób rażący interesy konsumenta i dobre obyczaje oraz prowadzą do nierównowagi kontraktowej stron przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków, a w konsekwencji do nieważności umowy kredytu, należy rozpoznać łącznie. Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że nieważność umowy kredytu uzasadniona jest zarówno na gruncie art. 58 § 2 k.c., jak i art. 385¹ k.c. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że dla kwalifikacji nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu wystarczające jest spełnienie jednej z tych przesłanek.

Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Zarzutowi naruszenia tego przepisu nie sposób odmówić zasadności, jednak ta ocena nie może skutkować zmianą czy też uchyleniem zaskarżonego wyroku, gdyż jednocześnie zarówno Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny przyjęły, że w umowie z 30 stycznia 2006 r. pozwany bank zastosował niedozwolone klauzule umowne, których wyeliminowanie prowadzi do upadku tej umowy w całości.

Umowa obiektywnie niekorzystna dla jednej strony mogłaby oczywiście zostać uznana za czynność prawną sprzeczną z zasadami współżycia społecznego w razie wykazania, że do jej ukształtowania doszło w sposób wyraźnie krzywdzący pod presją faktycznej przewagi konkurenta (art. 58 § 2 k.c.). Jednakże w niniejszej sprawie należy mieć przede wszystkim na uwadze, że przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych stanowią regulację szczególną w stosunku do art. 58 § 2 k.c. przewidującego nieważność czynności prawnej sprzecznnej z wymienionymi w tym przepisie czynnikami (podobnie uchwała SN z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109,

a także wyrok SN z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16). Postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy, z natury rzeczy muszą zostać uznane za sprzeczne przynajmniej z zasadami współżycia społecznego. Zatem przyjęcie odmiennego stanowiska i przyznanie pierwszeństwa sankcji wyrażonej w art. 58 § 2 k.c. oznaczałoby, że art. 385¹ i nast. k.c., przynajmniej w odniesieniu do wskazanej tam sankcji, nigdy nie znalazłyby zastosowania.

Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych stanowią *lex specialis* i wyłączają sankcję wynikającą z naruszenia przez strony natury (właściwości) stosunku przynajmniej w tych sytuacjach, w których naruszenie to miałyby polegać na przyznaniu przedsiębiorcy uprawnienia do jednostronnego kształtowania treści stosunku prawnego, w tym treści spełnianych świadczeń. Wniosek taki wynika przede wszystkim z treści art. 385³ k.c. wymieniającego przykłady postanowień, które w razie wątpliwości należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne. W szczególności zauważyć należy, że do postanowień takich należą postanowienia, które przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy (pkt 9), uprawnienia kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie (pkt 10), przewidują wyłącznie dla kontrahenta konsumenta jednostronne uprawnienie do zmiany, bez ważnych przyczyn, istotnych cech świadczenia (pkt 19). W razie braku przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, w wymienionych sytuacjach należałoby uznać, że treść postanowienia pozostaje w sprzeczności z naturą (właściwością) stosunku i jako taka jest nieważna. W obowiązującym stanie prawnym należy jednak stosować do nich sankcję właściwą dla klauzul abuzywnych, tj. wynikającą z art. 385¹ § 1 i 2 k.c., gdyż w przeciwnym wypadku wymienienie powyższych postanowień jako potencjalnie niedozwolonych byłoby bezprzedmiotowe. Oznacza to zatem, że w okolicznościach sprawy bezpodstawne było uciekanie się do konstrukcji sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Przechodząc do oceny naruszenia art. 385¹ § 1-3 w zw. z art. 385² k.c., należy przypomnieć, że wprawdzie Sąd Najwyższy zajmował pierwotnie stanowisko, iż klauzule indeksacyjne nie stanowią postanowień określających główne

świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a jedynie pośrednio wywierają wpływ na wysokość świadczenia głównego (m.in. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64), jednakże pogląd ten został zarzucony na rzecz stanowiska, zgodnie z którym klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Jeśli bowiem zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 pr.bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosi się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtuje (zob. zwłaszcza wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej również wskazano, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13,

Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 49 oraz liczne wyroki, które się na niego powołują).

Prawodawca unijny, a za nim polski ustawodawca, zdecydowali o wykluczeniu kontroli postanowień umownych określających główne świadczenia stron, ponieważ są one objęte należytą uwagą obu stron, a zatem można mniemać, że odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta. Jedyny wyjątek w tym zakresie poczyniono dla postanowień, które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Analizowane klauzule indeksacyjne zawarte w umowie stron, jak prawidłowo stwierdziły Sądy *meriti*, nie sprostają testowi jednoznaczności.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazano, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 75 i kolejne, które się na niego powołują). W praktyce oznacza to możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego, w tym zwłaszcza rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta, przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta (zob. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Sąd Najwyższy już wielokrotnie wskazywał, że postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalania kursów walut, są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu

na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, czy bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał, niekorzystnie kształtując pozycję konsumenta.

Wbrew zarzutom skarżącego banku kwestionowane przez powodów postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, a zatem są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Tego rodzaju okoliczność w niniejszej sprawie nie miała jednak miejsca.

W zakresie konsekwencji wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień przeliczeniowych należy zaś wskazać, że Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale składu całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, m.in., iż w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (pkt 2.). Zbędne jest przytaczanie argumentów szeroko przedstawionych w uzasadnieniu tej uchwały, do której należy odesłać, przypominając, że według art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie

Najwyższym uchwałą składu całej izby, z chwilą jej podjęcia, uzyskuje moc zasady prawnej, co oznacza, że wiąże inne składy Sądu Najwyższego.

11. Sąd Najwyższy nie uznał za zasadny również zarzutu naruszenia art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że nie istnieje przepis dyspozytywny, który mógłby zostać zastosowany do rozliczeń z tytułu umowy kredytu, a co za tym idzie nie jest możliwe utrzymanie pomiędzy stronami umowy o zamierzonym charakterze. Również w zakresie tego zarzutu skarżącego wskazać trzeba, że Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale składu całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, m.in., iż w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (pkt 1.). Zbędne jest przytaczanie argumentów szeroko przedstawionych w uzasadnieniu tej uchwały, do której należy odesłać jako wiążącej Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie.

12. Zarzut naruszenia art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a i b ustawy antyspreadowej w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej, w szczególności umożliwienie im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, również nie zasługuje na uwzględnienie.

Na ocenę abuzywności postanowień umownych, jak również na ich konsekwencje dla mocy wiążącej umowy kredytu nie miało bezpośredniego wpływu wejście w życie ustawy antyspreadowej. Obszerne rozważania odnoszące się do tej kwestii zostały zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, i co do zasady należy podzielić przedstawione tam wnioski. Na podstawie ustawy antyspreadowej do art. 69 ust. 2 pr.bank. dodano

pkt 4a, zgodnie z którym „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska” umowa kredytu powinna także wskazywać „szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Do art. 69 dodano także ust. 3, zgodnie z którym: „W przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku”. Zagadnienia intertemporalne regulował przywoływany przez skarżącego powyżej art. 4 ustawy antyspreadowej, który stanowi, że m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a pr.bank. należy stosować do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone w odniesieniu do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank zobowiązany został do dokonania bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytu lub umowy pożyczki. Przywołane przepisy – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie doprowadziły bezpośrednio do sanowania wadliwości występujących we wcześniej zawartych umowach kredytu, o wadliwościach tych w ogóle nie wspominają ani nie regulują związanych z nimi rozliczeń (tak, oprócz przywołanego powyżej wyroku SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, również wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, OSNC 2022, nr 5, poz. 53; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 382/22; z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22; z 29 września 2022 r., II CSKP 139/22; z 17 marca 2023 r., II CSKP 988/22, i z 20 czerwca 2023 r., II CSKP 1076/22, a także uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Ustawa antyspreadowa doprecyzowała jedynie na przyszłość reguły ustalania kursu wymiany walut oraz umożliwiła dokonywanie spłat kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ustawa ta nie zawierała natomiast przepisów, które automatycznie

zastępowałyby klauzule abuzywne, ani w jakikolwiek inny sposób nie dokonywała przekształcenia istniejących stosunków prawnych, a jedynie nakładała na banki ciężar wprowadzenia ogólnie określonych, wymagających skonkretyzowania zmian umowy.

Biorąc pod uwagę powyższe, nie sposób podzielić wywodów skarżącego, sprowadzających się zasadniczo do tego, że o skutkach czynności prawnej dokonanej w przeszłości należy orzekać na podstawie przepisów prawa materialnego obowiązujących w dniu orzekania. Materialnoprawne skutki czynności prawnych określają przepisy obowiązujące w chwili dokonywania tych czynności. Późniejsze zmiany normatywne nie mogą bowiem być odczytywane jako skutkujące automatyczną sanacją stosunku umownego, który od początku był wadliwy w stopniu powodującym jego nieważność. Przyjęcie odmiennej zasady musiałoby wynikać z wyraźnego przepisu prawa, który – stanowiąc wyjątek od zasady niedziałania prawa wstecz – musiałby podlegać starannej ocenie co do swojej konstytucyjności (wyrok SN z 17 marca 2023 r., II CSKP 924/22).

13. Powyższe konstatacje pozwalają przejść do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, a to art. 235² § 1 pkt 2 w zw. z art. 278 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 235² § 1 pkt 2 w zw. z art. 227 k.p.c., przez pominięcie wniosków o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego z dziedziny finansów i bankowości oraz rachunkowości i dowodów z zeznań świadków.

Także zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogły skutkować zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku. Skarżący w skardze kasacyjnej powiela *de facto* argumentację podniesioną w apelacji co do naruszenia wskazanych przepisów postępowania. Formułując zarzut dotyczący nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, skarżący poprzestał jedynie na lakonicznym stwierdzeniu, że „strona pozwana wskazała istotne dla sprawy okoliczności, które ten dowód mógłby wyjaśnić, w tym okoliczności wymagające wiadomości specjalnych, zmierzające do ustalenia braku abuzywności kwestionowanych przez powoda postanowień umowy kredytowej”. Tymczasem problematyka ustalenia, czy kwestionowane przez powodów postanowienia umowy kredytu – jak trafnie podniósł Sąd Apelacyjny – pozostaje w sferze oceny prawnej treści zawartej umowy.

Zgodzić należy się również z Sądem drugiej instancji, że procedura udzielania kredytu w pozwanym banku nie była przedmiotem kontrowersji, zaś świadkowie wskazani przez pozwanego nie uczestniczyli w zawieraniu umowy z powodami. Trudno zatem przyjąć, aby dowód ten był przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Należy również zauważyć, że uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej stanowi naruszenie przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Oznacza to nie tylko konieczność stwierdzenia uchybienia, ale także potwierdzenia możliwości zaistnienia istotnego wpływu uchybienia na rozstrzygnięcie (postanowienie SN z 24 maja 2019 r., I CSK 223/18). Skarżący nie wykazał, że zarzucane naruszenie mogło mieć wpływ i to istotny na wynik sprawy w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

14. Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 i art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Marcin Krajewski

Joanna Misztal-Konecka

Marcin Łochowski

(k.w.)

[ał]